Nakład 21.400 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 76. Sosnowiec, wtorek 19 marca 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

Budowa wielkiego kanału.

Zagłębie Dąbrowskie otrzyma połączenie kanałowe z morzem.

WARSZAWA, 18. 3. (wł.) W ministerjum robót publicznych toczą się debaty nad zrealizowaniem projektu budowy wielkiego kanału, łączącego Zagłębie Dąbrowskie z morzem. Mianowicie kanał ten projektowany jest od Czarnej Przemszy, przez Łódź, a następnie skierowany byłby w okolicy Włocławka do Wisły i ku morzu.

Budowa tego kanału miałaby kolosalne znaczenie dla zagłębi węglowych ze względu na spław węgla do morza.

Kobieta ministrem pracy. (?)

WARSZAWA, 18.3. (wł.) Dziś w kuluarach sejmowych rozeszła się pogłoska, że na stanowisko ministra pracy i opieki społecznej ma być desygnowana pierwsza w Polsce minister kobieta posłanka Preussowa, członkini frakcji rewolucyjnej.

Nowa wewnętrzna pożyczka państwowa.

WARSZAWA, 18. 3. (wł.) Komisja budżetowa sejmu przyjęła projekt ustawy o upoważnienie ministra skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki państwowej w wysokości 100 milj. zł. w złocie.

Lot przez Atlantyk.

WARSZAWA, 18.3, (wł.) Przygotowania do lotu przez Atlantyk, prowadzone są w całej pełni przez majorów Idzikowskiego i Kubalę. Samolot »Marszałek Piłsudski« jest już naprawiony i w najbliższym czasie zostanie przedsięwzięty próbny lot na Azory i z powrotem.

Lot przez Atlantyk ma się odbyć w dniu święta narodowego, t. j. 3 maja bm.

Marszałek Piłsudski nie będzie przyjmował życzeń.

WARSZAWA, 18. 3. (wł.) Referat prasowy gabinetu ministerjum spraw wojskowych zawiadamia, że z powodu lekkiej niedyspozycji marszałek nie będzie osobiście przyjmował życzeń w dniu swych imienin. Niemniej jednak rozkład godzin podanych w komunikacie poprzednim dla osób i delegacyj, które pragnęłyby zapisać się w księdze adresowej Belwederu, pozostaje bez zmiany.

Stan oblężenia w Hiszpanji.

Niezwykle krytyczne położenie rządu.

PARYZ, 18.3. Według doniesień dzienników francuskich sytuacja wewnętrzna w Hiszpanji przedstawia się nader krytycznie.

Ogólne oburzenie wywołał fakt zamknięcia na półtora roku uniwersytetu w Madrycie.

Dzienniki francuskie notują pogłoskę, jakoby rząd Primo de Riwery zamierzał wprowadzić stan oblężenia w całym kraju.

Z nad granicy polskiej na Sybir przesiedlają Sowiety miljony rolników.

RYGA, 18. 3. »Komunist« donosi, że według projektu zatwierdzonego przez komitet główny do spraw przesiedlenia, władze mają przesiedlić z Ukrainy na Daleki Wschód w ciągu najbliższych 10 lat 7,350,000 rolników.

W roku bieżącym będzie przesiedlonych 175,000 włościan.

Przesiedleńcy mają być wybierani przedewszystkiem z miejscowości, graniczących z Polską oraz z nad wybrzeży morza Czarnego.

Po ciałach przechodniów

samochód wjechał w okno wystawowe.

BERLIN, 18. 3. Niezwykła katastrofa samochodowa wydarzyła się wczoraj wieczorem w pobliżu Kottbuserbrücke.

Taksówka, której kierowca stracił panowanie nad sterem, wjechała w pełnym pędzie w okno wystawowe domu towarowego Titza. Samochód przejechał trzy osoby, stojące na chodniku, zgruchotał szybę wystawową i zatrzymał się dopiero o przepierzenie, przedzielające okno wystawowe od wnętrza magazynu.

Jedna z przejechanych osób uległa bardzo ciężkiemu poranieniu.

Katastrofalne zderzenie samolotu z wagonem kolejowym.

13 zmasakrowanych trupów.

NEWARK, 18.3. Straszna katastrofa lotnicza, w czasie której 13 osób poniosło śmierć, 3 zaś uległy ciężkiemu poranieniu, wydarzyła się wczoraj w odległości 5 klm. od miejscowego lotnisk.

Wielki samolot, który z 14 pasażerami i 2 pilotami wystartował do lotu okrężnego nad miastem, uderzył w kilka minut po starcie całą siłą w naładowany piaskiem wagon kolejowy na dworcu towarowym.

O ile zdołano ustalić, zamierzał pilot z powodu zepsucia się motoru przedsięwziąć przymusowe lądowanie. Jednakże w toku manewrowania stracił panowanie nad aparatem, poczem nastąpiła katastrofa.

Prawie bezpośrednio po wypadku zjawiło się na miejscu nieszczęścia pogotowie lekarskie. Lekarze stwierdzili śmierć 13 strasznie zmasakrowanych pasażerów, w tem jednej kobiety, 2 ciężko poranionych pilotów, którym w ostatniej chwili udało się wyskoczyć z samolotu i jednego pasażera odwieziono do szpitala.

Silne oddziały policji odgraniczyły szerokiem kołem miejsce katastrofy od ściągających ze wszystkich stron tłumów żądnych okropnego widoku.

Samolot ten odbywał ostatni lot próbny przed oddaniem wielkiej linji lotniczej, która miała go użyć do komunikacji z kolonjami.

Czy dyplomatom obcym w Ameryce wolno pić alkohol?

Konfiskata 60 skrzyń wódki „dyplomatycznej“.

LONDYN, 18.3. Donoszą z Waszyngtonu, że policja na zasadzie prawa o prohibicji zasekwestrowała samochód ciężarowy, przeznaczony dla jednego z posełstw państw obcych, zawierający 60 skrzynek z likierami.

W kołach dyplomatycznych krok ten wywołał wielkie oburzenie.

Wypadek ten posłuży do ostatecznego ustalenia, czy dyplomatom w Ameryce wolno sprowadzać alkohol.

18-ta Loterja Państwowa.

Klasa 5 — 11-ty dzień.

Zł. 20.000 na nr. 162360.

Zł. 10.000 na n-ry: 120724 123776 137259.

Zł. 5.000 na n-ry: 36924 56065 65412 86507 99473 132023.

Zł. 3.000 n-ry: 182 1022 44326 61703 114274 149307.

Zł. 2.000 na n-ry: 3175 7466 7948 10773 20204 38004 38703 111029 123824 125042 125425 168800.

Zł. 1.000 na n-ry: 662 1253 1714 5241 32697 49384 53665 63520 65479 72831 73991 96250 105829 112257 122875 122925 124911 130422 133510 173610.

Zł. 600 na n-ry: 215 14619 14779 20043 29189 52589 60877 74191 74279 78555 89396 96681 103466 103953 122881 139089 150087 150531 164763 171396.

Zł. 500 na n-ry: 948 4516 11606 13428 16559 16691 17636 18525 18872 19860 20239 22649 25078 25509 27801 31563 34872 35936 40000 40497 40644 41482 43552 43968 49372 50339 53550 55617 55795 58608 59423 60194 60561 63386 65114 65650 66673 69010 69971 70811 71681 72915 73066 73278 77194 80425 81299 85392 87506 87566 87989 88960 89027 89137 94566 94786 96132 96721 97236 100141 101408 101455 104739 105794 106155 107890 108209 109936 111481 114043 115623 116247 116662 116849 118383 120385 120512 121189

Budżet.

WARSZAWA, 18. 3. (wł.). Należy się spodziewać, że sejm uchwali budżet według brzmienia, przyjętego przez senat, obecnie bowiem już wiadomo, że za budżetem, uchwalonym przez senat, oddadzą swe głosy N. D. i Ch. D.

Dziś odwilż.

Dziś w całym kraju zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie, rankiem mglisto, nocą przymrozki, dniem odwilż. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

122183 122754 123337 124814 125316 125807 126363 128080 128157 129141 130282 130643 133048 136782 137219 138340 141251 142126 142271 143218 144568 145524 147040 150194 150461 150597 151309 154689 155780 158135 158216 159929 161147 164406 164769 165005 165464 166247 167426 169585 170635 172594 174108 174374.

Biały car związku czerwonych rad.

WIEDEN, 17. 3. »Neues Wiener Tageblatt« donosi z Berlina, że w. ks. Cyryl, jako jedyny pretendent do tronu rosyjskiego, wydał manifest, w którym zapowiada, iż chciałby politykę rosyjską sprowadzić na właściwe tory.

Charakterystycznem jest, że w. ks. Cyryl zamierza utrzymać ustrój sowiecki i zapewnić reprezentantom narodu stały wpływ na ustawodawstwo. Dalej zapowiada manifest wprowadzenie 8 godzinnego dnia pracy, wolność wyborów i przywrócenie wolności prasy.

W końcu oświadcza ks. Cyryl, że wierzy w swój bliski powrót do Rosji dla wypełnienia swych obowiązków cesarskich.

Udaremnione manifestacje komunistyczne.

Aresztowanie 16 komunistów.

WARSZAWA, 18. 3. Już od kilku dni komunistyczna frakcja poselska zapowiada, zapomocą proklamacyi wiec na placu Kazimierza Wielkiego, na ktorym miał przemawiać poseł Sypuła. W niedzielę o 11-ej na placu zaczęła zbierać się młodzież komunistyczna. Gdy zebrało się około 300 tu osób na wóz do śmieci wszedł poseł Sypuła i zamierzał przemawiać. Nie zdążył jednak wypowiedzieć kilku zdań, gdy zjawiła się policja konna i piesza, która rozproszyła wiecowników.

W akcji również wzięły udział osoby cywilne, przyczem poseł Sypuła otrzymał kilka uderzeń laską.

Policjanci zdołali zatrzymać kilku uczestników zebrania.

W południe zgromadzili się komuniści w liczbie 200-tu osób na rogu ulicy Chłodnej i Wroniej. Oddział policjantów rozproszył zebranych. Z pośród uciekających manifestantów zdołano ująć czterech.

Tajemnicza epidemja w Alzacji.

PARYŻ, 18. 3. We wsi La Frimbolle pod Metzem panuje epidemja, której lekarze nie zdołali jeszcze określić naukowo i wskutek której z pośród 350 mieszkańców tej wsi w ciągu kilku dni zmarło 14 osób.

Prefekt departamentu Mozeli wysłał komisję lekarską, celem wyjaśnienia przyczyn epidemji.

W jednym wypadku stwierdzono tężec karku.

Smiertelna uczta złodziejów.

Zwłoki 4 mężczyzn zatrutych kradzionym spirytusem.

ŁODZ, 18. 3. We wsi Gotlice pod Brzezinani Władysław Zieles, Ludwik Kowalczyk, Władysław Ratelewski i Wacław Kowalczyk podkradli się do pociągu towarowego na stacji Słotwiny i skradli z cysterny większą ilość płynu, sądząc, że jest to czysty spirytus.

Zabrawszy łup, powrócili do wsi gdzie w jednej z chałup urządzili sobie libację, suto zakrapianą skradzionym spirytusem.

Gdy po dwu godzinach odgłosy uczty ucichły, jeden z wieśniaków wszedł do izby i zastał wszystkich czterech, leżących bez przytomności na ziemi.

Próby przywrócenia ich do życia zawiodły; wszyscy czterej zmarli.

Najprawdopodobniej zachodzi tu wypadek zatrucia nieczystym alkoholem.

Kupcowi z lubelszczyzny skradziono w tramwaju 1450 dolarów.

WARSZAWA, 18.3. Poważny kupiec z Janowa Lubelskiego, p. Wiktor Ajzenmann przybył dziś rano w sprawach handlowych do Warszawy.

Wyszedłszy z dworca Wschodniego, kupiec wsiadł do tramwaju linji Nr. 4.

Elektrowóz był przepełniony pasażerami, tak, że ścisk panował wprost niebywały.

W pewnej chwili p. Ajz., tknięty jakiemś złem przeczuciem chwycił się nagle za kieszeń, zbladł i narobił takiego wrzasku, że aż tramwaj zatrzymano.

Okazało się, że w tłoku p. Ajzmanowi wycięto po mistrzowsku kieszeń i zrabowano portfel, w którym było 1450 dolarów gotówką.

Złodziej, korzystając z nieuwagi okradzionego, zdołał ulotnic się wraz z łupem.

Herszt handlarzy żywym towarem

„fabrykant" łódzki Danziger

aresztowany w przedziale I klasy w Przerowie.

ŁODZ, 18. 3. Dzięki energii i usilnym staraniom łódzkich władz śledczych udało się zlikwidować niebezpieczną szajkę, trudniącą się handlem żywym towarem, na której czele stał łodzianin.

W Przerowie w Czechosłowacji do pociągu pospiesznogo, jadącego z Warszawy do Wiednia wkroczył silny oddział policji czeskiej i przeprowadził rewizję wśród pasażerów I i II klasy.

W wagonie I klasy aresztowano dystyngowane małżeństwo. Aresztowany podał, że nazywa się Józef Danziger, jest farykantem w Łodzi, a obecnie jedzie z żoną na odpoczynek do Nicei.

Mimo to czeskie władze policyjne uprzedzone przez polskie władze śledcze dokonały aresztowania

Jak się okazało, aresztowany pochodzi istotnie z Łodzi, ale zajmuje się handlem żywym towarem. Nie posiada on żadnego majątku, a tem bardziej nie jest fabrykantem,

Szajkę wykrył nadkomisarz Wajer, który zauważywszy częste wyjazdy Danzigera, począł go śledzić. Ostatnio zbrodnicza szajka sprzedała do domów publicznych nad Bosforem 9 kobiet, w tem 2 z Krakowa, jedna z Warszawy, jedną ze Złoczowa pod Łodzią, a 5 zaś z Bukaresztu.

Dziewczęta wysyłane były pojedyńczo przy pomocy rozsianych po całej Polsce agentów, którzy przedstawiali się jako osobiści sekretarze wielkiego »przemysłowca« Danzigera.

Wychowanie dzielnych obywateli Polski

było tematem obrad dwudniowego zjazdu inspektorów szkolnych.

Jak to już donosiliśmy, w ubiegły piątek i sobotę odbył się dwudniowy zjazd inspektorów szkół powszechnych w części województwa krakowskiego i kieleckiego, przy udziale czterech wizytatorów oraz wyższych urzędników kuratorjum szkolnego krakowskiego.

Celem zjazdu było zaznajomienie się z rezultatami prac w dziedzinie szkolnictwa powszechnego za ostatnie 10 lecie, na podstawie dokładnych sprawozdań, przygotowanych przez inspektorów szkolnych we wszystkich dziedzinach.

Ze sprawozdań widać, że pod względem rozbudowy szkół przoduje województwo kieleckie, na terenie zaś tego województwa palmę pierwszeństwa zdobył powiat częstochowski, który, dzięki inicjatywie starosty Kühna, w ciągu ostatniego 10-lecia wybudował 46 wspaniałych gmachów szkolnych. Budowa zaś szkół na terenie województwa kieleckiego jest zupełnie słaba.

Również województwo kieleckie przoduje pod względem ilości pomocy naukowych, bibljotek szkolnych i pisemek dla dzieci.

Co się zaś tyczy metod pracy i poziomu nauczania, to nasze województwo absolutnie nie ustępuje województwu krakowskiemu. Stwierdzone to zostało nie na podstawie sprawozdań, lecz uczęstnicy zjazdu mieli możność przekonania się naocznego o tem, wizytując 11 klas i 11 nauczycieli, którzy w ich obecności prowadzili lekcje, bez uprzedniego zawiadomienia, że będą wizytowani. W tych jedenastu wypadkach sami wizytatorzy i inspektorzy z województwa krakowskiego określali 3 lekcje prowadzone z rezultatem bardzo dobrym, 7 zupełnie dobrym i 3 z rezultatem dobrym.

Jeśli teraz porównamy nasze nauczycielstwo z nauczycielstwem województwa krakowskiego, która dzięki autonomii za czasów zaborczych mogło należycie się rozwijać i posiada rutynę i tradycję, to wręcz stwierdzić musimy, że z wyników swej pracy nauczycielstwo nasze może być dumne.

Potwierdza to w zupełności opinja, wydana przez wizytatorów i inspektorów szkolnych województwa kieleckiego, którzy namacalnie się o tem przekonali tu, na miejscu, na warsztacie pracy naszego nauczycielstwa.

Nauczycielstwu województwa krakowskiego ustępuje jedynie nasze nauczycielstwo pod względem kwalifikacyj. Jak wynika ze sprawozdań, Kraków na 540 nauczycieli posiada tylko 3 bez ukończonego wyższego kursu nauczycielkiego. Tem, czem Kraków jest dla województwa krakowskiego. tem Sosnowice jest dla województwa kieleckiego, jednakże powiat będziński na 719 nauczycieli posiada tylko 65 z wyższym kursem nauczycielskim i stoi pod tym względem najlepiej ze wszystkich powiatów województwa.

Poza tem głównym tematem obrad i referatów była sprawa kształcenia i wychowania młodzieży.

Uczestnicy zjazdu bardzo obszernie omówili znaczenie racjonalnych ćwiczeń cielesnych ze stanowiska wychowawczego i ogólno państwowego i wprowadzenie w życie tych ćwiczeń mimo braku sal i odpowiednich boisk.

Jednocześnie ziazd poświęcił wiele czasu przeszczepianiu na grunt Polski, drogą ewolucji, najnowszej metody nauczania według systemu daltońskiego i metody Dekrolyego i zastosowania tych metod do środowiska i ducha narodowego polskiego

Strajk tramwajarzy

został zlikwidowany.

Dziś tramwaje będą kursować normalnie.

Trwający od paru dni strajk tramwajarzy w Zagłębiu został wczoraj wieczorem ostatecznie zlikwidowany.

Pracownicy przyjęli proponowaną przez dyrekcję tramwajów podwyżkę dotychczasowych płac, t. j. 10 proc. dla służby ruchu i 8 proc. dla pracowników warsztatowych, nieotrzymali natomiast 25 złotych dodatku miesięcznego na mieszkanie i opał.

Dziś od rana tramwaje zaczną kursować normalnie.

Jak nas informuje związek zawodowy pracowników tramwajowych dyrekcja przyrzekła, że dalsze rokowania o uregulowanie płac pracowników będą prowadzone, jak również dyrekcja zobowiązała się nie wydalić z pracy żadnego ze strajkujących pracowników.

Przyspieszenie zlikwidowania strajku należy zawdzięczać interwencji p. starosty Boxy i posłowi Bieniowi.

OBYWATELE!

Dzień 19 marca, jako dzień Imienin Marszałka Polski

Józefa Piłsudskiego

jest dniem uroczystej manifestacji uczuć przywiązania, wdzięczności i najgorętszej miłości Narodu dla Najlepszego Syna Ojczyzny.

W dniu 19 marca cała Polska łączy się w hołdzie i wyrazach czci dla Twórcy Niepodległości, Bohatera i Wodza Narodu, w którym wielbi Wielkiego Budowniczego Polski i Niestrudzonego Pracownika, prowadzącego Państwo do potęgi mocarstwowej, a Naród do najwyższego moralnego i materjalnego rozwoju.

W tym dniu cała Polska czci Marszałka Piłsudskiego nietylko jako Najlepszego Syna Ojczyzny, za dokonane dla Niej wielkie czyny, ale także jako wzór obywatela o czystym i prawym charakterze, potędze ducha, wielkim rozumie i niezłomnej woli.

Społeczeństwo powiatu będzińskiego, łącząc się w hołdzie z całą Polską, wyraża radość,—szczęśliwe, że w dniach Odrodzenia jest On wśród nas.

Dzień Imienin obchodzony będzie uroczyście we wszystkich miejscowościach, gdzie uroczystości organizują komitety lokalne.

Niezależnie od obchodów lokalnych odbędzie się w dniu 19 marca uroczystość powiatowa przed południem w Będzinie i złoży się na nią:

Nabożeństwo o godzinie 9 m. 30 w kościele parafjalnym, defilada wojska, policji i organizacyj—o godzinie 11-tej, a wieczorem w Sosnowcu akademja o godzinie 20 tej w sali teatru miejskiego.

Komitet wzywa mieszkańców do przystrojenia domów w dniach uroczystości flagami państwowemi.

Wzorem roku ubiegłego niech dnie obchodu będą powszechną ofiarnością na budowę żywego pomnika wdzięczności społeczeństwa powiatu będzińskiego, jakim ma być sierociniec im. marszałka Piłsudskiego.

Niech nikogo nie zabraknie ktoby nie złożył na ten wzniosły cel ofiarnego grosza.

Prezydjum komitetu powiatowego:

Przewodniczący: **(—) Józef Boxa - starosta powiatowy.**

Członkowie: **(—) ks. Prałat A. Ziemniak.**
(—) Zwirski Wacław - podinspektor p. p.

Będzin, w marcu 1929 roku.

19. III. 1929.

Są istnienia, co srebrnych meteorów lotem
Przelecą ponad falą szarego miljona,
Olśniewając purpurą blasków, ognia złotem
Ludzkość, która protestem wybucha zdumiona.

Pokolenia, żyjące w utartym problemie,
Nie mogą pojąć prawdy, co w kształt jasnej zorzy,
Budzi wschodzącem słońcem zmartwiałą już ziemię,
Co obala świat stary i świat nowy tworzy.

Jeno młodzież, wcielenia bohaterstw łaknąca,
Młodzież, rozkołysana entuzjazmem ducha,
Bez bojaźni twarz jasną obraca do słońca
I rozkazów „szaleńczych" jak dogmatów słucha.

„Szaleńcy!" — Oto imię tych, co święte hasła
Nieśli przed swym legionem, jako blachę tarczy,
Iżby w nich lwia odwaga śmierci nie wygasła,
Kiedy granat wybucha, mitraljeza warczy.

Owa młódź na skinienie Twoje ledz gotowa,
Co jak Ojca Cię kocha i jak Ojcu wierzy,
A w sercu, by talizman, Twoje słowa chowa
Jest wiernym ideałem dzisiejszej młodzieży.

Marszałku! W uroczysty dzień Twojego święta
Młodzież wolnej Ojczyzny składa hołd Twej myśli,
Która przyszłość Narodu śmialą dłonią kreśli,
Tworząc z dnia codziennego bohaterstw momenta!

Stefanja Opeln-Bronikowska.

Cała Polska dzień dzisiejszy, dzień imienin marszałka Piłsudskiego uważa za święto, w którym hołd należny i życzenia temu zaiste niepowszedniemu mężowi składa.

Zasługi marszałka J. Piłsudskiego przy odbudowie wolności naszej i przy układaniu fundamentów pod wielkość Ojczyzny są znane wszystkim, aczkolwiek nie przez wszystkich uznawane. W perspektywie jednak czasu zasługi te, miast się zacierać, olbrzymieją i z całą pewnością twierdzić możemy, że maluczko, a najzawziętsi wrogowie J. Piłsudskiego, uznają wielkość jego poczynań i wielkość dzieła, przezeń dokonanego.

O ile działalność J. Piłsudskiego, jako komendanta legjonów i naczelnika państwa jest przez zaślepione jednostki nie oceniana należycie, o tyle ostatnie jego czyny, poczynając od maja 1926 roku, nie tylko swoi, ale i obcy, uważają za posunięcia, godne wodza narodu.

Gdy w maju 1926 roku J. Piłsudski w żelazną dłoń ster Ojczyzny ujął, nowy duch jakoby wstąpił w cały naród, który pod zmieniającemi się co chwila rządami, zdawał się zatracać wiarę w trwałość wszystkiego, cośmy po przeszło stuletniej niewoli odzyskali.

On, marszałek Piłsudski skupił dokoła siebie rozproszone pierwiastki państwowo-twórcze, on napełnił je otuchą i wiarą w świetlaną przyszłość, on pchnął je do pracy, której rezultaty są trudne do uwierzenia.

Z kopciuszka narodów, nie wychodzącego prawie z roli petenta, krzywdzonego stale przez mocniejszych, czyni on Polskę mocarstwem, z którem wszystkie potęgi świata liczyć się dziś muszą.

W kraju, gdzie na każdym kroku widzieliśmy rozprzężenie, chaos, przekupstwo, systematycznemi i mądremi zarządzeniami zaprowadzony został ład i porządek, prawo i słuszność.

Tu i owdzie jeszcze zaślepione partyjnictwo stara się rzucić cień na poczynania rządu, ale te wspienione bałwany faryzeuszostwa i zawiści rozbijają się o granitową wolę wodza, który zapatrzony w jeden wielki i święty cel miażdży i unieszkodliwia wszystkie ataki, zyskując z każdym dniem coraz większy posłuch w narodzie i wywołując coraz większy entuzjazm dla swych poczynań.

To też z każdym rokiem dzień imienin marszałka Piłsudskiego coraz uroczyściej jest obchodzony i coraz gorętsze modły wznoszone są za zdrowie i pomyślność tego niezłomnego hetmana narodu.

Obchód imienin marszałka Piłsudskiego w Zawierciu.

W ub. niedzielę, w pierwszy dzień obchodu imienin marszałka Piłsudskiego Zawiercie przybrało odświętną szatę. Domy udekorowane zostały flagami państwowemi, a okna ozdobione nalepkami z podobizną Wodza.

Przed magistratem przygotowana została specjalna trybana, z której władze państwowe i wojskowe przyjmowały defiladę.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, a Mszę św. odprawił ks. proboszcz Zientara, kazanie zaś wygłosił ks. Waizler.

Po nabożeństwie uformowal się pochód z orkiestrami na czele, który ruszył ul. Kościuszki, Sądową, Narutowicza i Pomorską poczem na ul. 3 maja odbyła się defilada, którą przyjął p. starosta Kowalski, w otoczeniu płk. Wernera komendanta P.K.U., oficerów i przedstawicieli miasta oraz instytucyj społecznych.

W defiladzie wzięły udział szkoły, straże ogniowe, policja, organizacje zawodowe i kulturalne, wyróżniający się jednolitością mundurów oddział przysposobienia wojskowego w ilości 320 ludzi.

Po skończonej defiladzie odbył się bieg okrężny na przestrzeni 3000 metrów. Udział w biegu wzięło 18 zawodników z p. w. Pierwszy, powitany gorąco przez licznie zgromadzoną publiczność przybył Józef Ziemba w 16 m. 12 sek., zdobywając nagrodę miasta — zegarek i puhar przechodni — nagrodę komendanta p. w. i por. Rutkowskiego. Z kolei przybywali zawodnicy: Józef Janoska (zegarek — nagroda sejmiku), Bronisław Kulawik (budzik z postumentem), Israel Hagenblat (budzik z postumentem), St. Rozlak (żeton). Paweł Kubisa (żeton), Józef Piotrowski (żeton)

W tym czasie nad miastem krążyły trzy samoloty z 2 p. lotniczego z Krakowa, rozrzucając ulotki propagandowe LOPP.

Przybyły kolejno sztafety z adresami dla marszałka Piłsudskiego: z Siewierza (p. w.), z Niegowa (straż ogniowa), z Myszkowa (p. w.), z Kromołowa (p. w.).

Na zakończenie uroczystości wypuszczono 5 gołębi pocztowych z życzeniami dla marszałka na ręce dowódcy OK Kraków, gen. Wróblewskiego. Po rozdaniu nagród zwycięzkim zawodnikom zakończono tę imponującą uroczystość.

Wieczorem, w sali domu ludowego odbyła się uroczysta akademja. Słowo wstępne, na tle pięknie przybranej sceny wygłosił por. Wiecinski z Krakowa. Akademję uświetniły produkcje chóru »Lira«, śpiew pp. Chorążyny z Katowic, Heleny Rynasowej oraz p. Purcheli. Na skrzypcach grał p. Kozłowski. Długotrwałe brawa nagradzały każdą produkcję.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Marzec 19 Wtorek	Dziś: Józefa Jutro: Wolframa Wschód słońca 5.43 Zachód „ 17.45

RADJO.

KATOWICE

Wtorek 19 — marca.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny z Warszawy.
12,10 Koncert płyt gramofonowych.
15,— Komunikat rolniczy z Warszawy.
15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.
16,— Muzyka płyt gramofonowych.
17,— Wykład historji Polski.
17,25 Dzieci wileńskie — Dziadkowi. Transmisja z Wilna.
17,55 Uroczystość radiowa dla żołnierzy z okazji imienin marsz. J. Piłsudskiego Transmisja z Warszawy.
18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.
19,10 Odczyt z Krakowa pt. „Wróżby i zaklęcia łowieckie".
19.35 Komunikat harcerski.
19,45 Odczyt z okazji imienin marsz, J. Piłsudskiego.
20.15 Transmisja uroczystej akademji ku uczczeniu imienin marsz. J. Piłsudskiego z Warszawy.
22,00 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.

Co wyświetlają kina:

Kino „Uciecha" »OJCZE...!«
Kino „Wawel" »Zycie ludzkie w niebezpieczeństwie«.
Kino „Sfinks" »Miłostki studenta«
Kino „Pogoń" »SZALENCY«

Teatr w Katowicach.

Wtorek 19 bm. — Zygmunt August" — uroczyste przedstawienie.
Sroda 20 bm. — „Mandaryn Wu".

Ogólna.

(o) **Wyroby Drallego.** Przemysł perfumeryjno - kosmetyczny w Polsce stanowi bardzo poważną i żywotną gałęź przemysłu krajowego, który, aczkolwiek, podczas wojny i z biegiem lat następnych doznał rozmaitych przesileń, obecnie systematycznie się rozwija i dziś przedstawia p o w a ż n ą placówkę o pierwszorzędnem znaczeniu ekonomicznem.

Do czołowych placówek wspomnianego przemysłu zaliczyć trzeba firmę »Georg Dralle«, której wyroby coraz bardziej są poszukiwane przez szerokie rzesze konsumentów. Piękne, estetyczne opakowanie wyrobów Drallego, jako to wody brzozowej, perfum »Ilusion« (bez alkoholu), mydeł toaletowych, wody kwiatowo - kolońskiej i innych harmonizują z jakością i wykwintem towaru, mogącego zadowolnić najbardziej wyszukane gusta wyrafinowanych znawców. Ceny wszystkich wyrobów firmy »Dralle« są o wiele niższe od fabrykatów importowanych, a więc i pod tym względem szerokiemu ich rozpowszechnieniu wśród wszelkich warstw nie powinno nic przeszkadzać.

Z Sosnowca.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej.** 7 plenarne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w środę, dn. 20 b. m. o godz. 7 min. 30 wiecz.

Porządek obrad jest następujący: zaciągnięcie pożyczek 150 tys. dolarów z banku gospodarstwao krajowego na przyspieszenie wykonania robót przez f wo Ulen;

uchwalenie zmiany § 4 statutu o podatku komunalnym od ładunków kolejowych;

uchwalenie w drugiem czytaniu statutu o komunalnym podatku inwestycyjnym;

przyznanie odprawy p. Bieniowi, b. prezydentowi miasta;

sprawa uposażenia magistratu do zawieszania rozpatrzenia p l a n ó w parcelacyjnych.

Następne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 21 b. m. o godz. 730 wieczorem z następującym porządkiem obrad: zaciągnięcie (w drugim terminie) pożyczki 150 tys. dolarów w banku gospodarstwa krajowego na przyspieszenie wykonania robót przez f wo Ulen;

uchwalenie w trzeciem czytaniu statutu o komunalnym podatku inwestycyjnym.

Z posiedzenia rady miejskiej w Kielcach

Przewodniczący otwierając w d. 16 b. m. posiedzenie, zaznaczył, że punkt 3 ci porządku obrad został skreślony, ponieważ projekt budżetu na rok 1928/29 został z powrotem przesłany do kom. finansowo budżet, dla poczynienia odpowiednich poprawek.

Radny Krzakowski zgłosił nagły wniosek, w którym zwraca uwagę na to, że prowadzone przez »Ulen« roboty kanalizacyjno - wodociągowe są niedokładnie wykonywane, gdyż rury zakopywane są na głębokości 1 mtr. 50 cm. gdy natomiast ziemia w czasie tegorocznych mrozów za marzła znacznie głębiej, wskutek czego miasto może być w przyszłości pozbawione wody, jak to miało miejsce tej zimy w Radomiu i Słonimie. Wnioskodawca jest zdania, że rury powinny być zakopane na głębokości 1 mtr. 85 cm.

Po dłuższej dyskusji postanowiono tę sprawę przekazać komisji kanalizacyjno-wodociągowej.

Została zgłoszona interpelacja w sprawie kupna placu przy ul. Chęcińskiej, zarzucająca r. Krupskiemu, iż ten dowiedział się na jednem z posiedzeń rady, że plac ów jest do sprzedania i wykorzystał to dla własnych celów, kupując takowy.

Interpelant stawia wniosek, aby wezwać r. Krupskiego do odstąpienia placu magistratowi.

Sprawę powyższą przekazano konwentowi seniorów do załatwienia.

Na interpelację w sprawie poczynienia przygotowań na wypadek powodzi—odpowiedział prezydent Gettel oświadczając, że przygotowania są poczynione i że niebezpieczeństwo powodzi Kielcom nie grozi.

Przystępując w dalszym ciągu do porządku dziennego, wybrano na sekretarza rady r. Rządzkiego, na miejsce r. Grena, który powróciwszy z kuracji w Zakopanem, prosił o zwolnienie go na pewien czas od obowiązków sekretarza rady.

Na miejsce r. Rozenberga, który się zrzekł z czł. kom finansowo-budżetowej — powołano r. Pelca.

Po zarządzonej przez przewodniczącego przerwie, powołano na zastępców członk. kom. finans.-budż. rr.: Rawickiego, Bokirę i Szmaida, oraz na członka komisji gospodarczej r. Łukawskiego.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia sprawy nieporozumień wynikłych pomiędzy r. Wiślickim a kierownictwem szkoły powsz. im. M Konopnickiej, na tle przemówienia r. Wiślickiego o złych stosunkach panujących w tej szkole, na jednem z poprzednich posiedzeń.

Przed zakończeniem dyskusji na ten temat, nie wyczerpując także całego porządku dziennego, ze względu na spóźnioną porę, przewodniczący zamknął posiedzenie, odkładając dalszy ciąg obrad do następnego posiedzenia.

Nowakowskiego, znanego na tutejszym terenie działacza na niwie pracy społecznej.

Dyr. Nowakowski w dniu 20 ym marca przechodzi na stanowisko dyrektora tegoż zakładu do Krakowa; jego miejsce w Sosnowcu obejmuje dotychczasowy wice dyrektor p. Henryk Levitoux.

(s) **„Białe fartuszki“ wodewil** w 4 aktach **K. Krumłowskiego.** Wesoło i rojno było w ubiegłą niedzielę w teatrze miejskim na przedstawieniu, 4 aktowego wodewilu »Białe fartuszki«, odegranego przez sekcję sceniczną klubu młodzieży polskiej im. marsz. J. Piłsudskiego w Sosnowcu.

Wykonanie sztuki naogół było jak na siły amatorskie bardzo dobre.

(s) **Kradzieże.** W firmie Łempicki i S ka przy ulicy Małachowskiego skradziono różnych odlewów na sumę 2.4000 zł.

Z bufetu na targowicy skradziono 50 zł. gotówką i wędliny wartości 470 zł.

(s) **Do Radomia.** Wiceprezydent Jerza wyjeżdża dziś do Radomia dla zapoznania się z systemem obrachunkowym. prowadzonym przez magistrat radomski z firmą Ulen.

(s) Zmiany w **PZUW.** W dniu 16 bm. ogół pracowników powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych w Sosnowcu żegnał dyrektora swego inż. Eugieniusza

Wieczór artystyczny w Niemcach.

W sobotę ubiegłą staraniem samorządu uczenic seminarjum nauczyciel. żeńsk. w Sosnowcu został urządzony wieczór artystyczny, na którego program złożyły się: w 1 ej części 4 ro głosowy chór uczenic, solo sopran z towarz. fortepianu i skrzypiec oraz melodeklamacja. Część drugą wypełniła opera fantastyczna w 1 ym akcie »Taniec kwiatów« Br. Ostrowskiej, muzyka H. Miłka.

Kierownictwo fachowe spoczywało w rękach prof. Cichonia i prof. Korynkiewiczówny, udział brały wyłącznie uczenice seminarjum. Pub iczność zapełniła salę po brzegi.

Całość wypadła zupełnie dobrze. Chór sprawił b. miłe wrażenie; obdarzono go kwiatami. Występy solowe p. Myslkówny (spiew) i p. E. Śliwińskiej podobały się ogólnie. Przy fortepianie prof. Cichoniowa kierowała akcją solowych numerów.

Część druga — to taniec prawdziwych kwiatów. Silczne kostiumy, doborowa orkiestra, jak również samo wykonanie wywołały burzę oklasków.

Bez śladu.

3

— A pani skąd wie o tem?....

— Jeśli o ile wiem od panienki, wujaszek jej jest bardzo bogaty.... Bo proszę pana, to on utrzymywał obie kobiety, przysyłał im po 50 rubli co miesiąc... a mógłby podobno więcej, tylko ma być okrutnie skąpy....

W tej chwili wszedł ten sam policjant, który był poprzednio, tym razem przyprowadził listonosza....

— Jest tu, proszę pana sędziego, list rekomendowany, adresowany do pani Lasińskiej. Sędzia przyjął list i pokwitował w książce.

— Możecie odeiść — rzekł, zwracając się do przybyłych.

Po chwili, sędzia przeciął nożykiem kopertę i wydobył list ze środka.

Pismo było ładne, na eleganckim glansowanym papierze, cały list jednak był nader treściwy:

„Kochana Cioteczko! Donoszę, że stan chorego jest beznadziejny... początek agonji... Proszę w takim razie przyjechać natychmiast, przyjechać kurjerem. Łączę serdeczne pozdrowienia, polecając się waszemu sercu. Władek.“

List powyższy wysłany był ze Lwowa przed dwoma dniami.

— Jest to coś, a prawie ie nic... — szepnął do siebie sędzia.

Jeszcze trzymał list w ręku, gdy drzwi otworzono ponownie, by przepuścić posłańca z telegrafu.

Sędzia, jak poprzednio z listem, tak obecnie postąpił z depeszą, to jest przyjął ją i pokwitował z odbioru.

Po wyjściu posłańca, zdjął opaskę i czytał:

„Lwów — Wujaszek Ogilba zmarł, przybywajcie. Władysław.“

— No, teraz mam przynajmniej jakiś ślad pewny... — szepnął sędzia do siebie półgłosem!

Przeczytał raz jeszcze depeszę i położył wraz z listem na stole.

Następnie zwrócił się do Makowej.

— Możecie już odejść... wszelako jeszcze prawdopodobnie będzie cie badani...

Kobieta skłoniwszy się wyszła.

III.

Teraz sędzia śledczy zwrócił się do siedzącego pod oknem młodzieńca. Był to znany już nam z wzmianki młody człowiek, który z lekarzem, mieszkającym w tym samym domu, pośpieszył na ratunek stojącej w oknie kobiecie.

— Sam mnie pan prosiłeś — rozpoczął sędzia — abym pozwolił panu być ostatnim z badanych, a jednak, o ile zauważyłem, to przed chwilą... niecierpliwiłeś się pan.

— To już mój zwyczaj, skoro asystuję badaniu śledczemu, jestem nieco podnieconym.

Sędzia śledczy spojrzał z podziwieniem na mówiącego.

— Jak ja to mam rozumieć?

— Bardzo słuszne zapytanie, panie sędzio... uprzedzam jednak, iż chociaż asystowałem badaniom już razy wiele, dotąd nie byłem jeszcze podsądnym.

— W jakim więc charakterze towarzyszyłeś pan sprawie?

— W charakterze najzwyklejszego ajenta policyjnego.

— Pan?... tak młody?..

Młodzieniec uśmiechnął się filuternie.

— A jednak już dziesiątek lat. służę tej instytucji, która czuwa nad bezpieczeństwem publicznem.,

— Jeżeli wolno zapytać, gdzie mianowicie?...

— Początkowo we Lwowie, obecnie w Wiedniu...

— Co jednak pana zmusiło do zamieszkania w tym domu?

— Interes służbowy. — Tu czyli na innej ulicy mieszkać, rzecz obojętna, aby tylko w Warszawie...

Trzeba jednak zdarzenia, że mieszkając tu od miesiąca zaledwie, byłem dziś świadkiem wypadku, który mnie żywo zainteresował.. Bo proszę pana sędziego, — naraz dwie zbrodnie, — uderzenie jednej, a zabicie na umyśle drugiej kobiety. Fakt wyjątkowo poważny, a zarazem w zakład, że taki majstersztyk spełnił człowiek inteligentny. Pierwszy lepszy łotr nie ima się takiej sprawy.

Tu zamilkł raptownie, znać jednak było, iż mówił pod wpływem wielkiego zainteresowania się całą sprawą...

Sędzia patrzył z przyjemnością na ten zapał fachowca, który jak dobry wyżeł na odgłos strzału, radby biegnąć we wskazanym kierunku.

— Ten przydałby się bardzo — szepnął.

— Gdybym śmiał prosić pana sędziego, to...

Tu spojrzał pożądliwie na korespondencje tylko co odebrane przez sędziego.

— No, no, zgadzam się, proszę przeczytać.

Ajent chwycił oba papiery połykał je, jak zgłodniały człowiek połyka posilną strawę.

— I cóż pan z tego wnosisz?

c. d. n.

Z Będzina.

(b) Z wystawy sklepowej. W nocy z 16 na 17 bm. W. Grudniowi, Podzamcze 33, skradziono z wystawy sklepu cztery pary bucików, wartości 130 zł.

(b) **Utworzenie podokręgu piłki nożnej.** W ubiegłą niedzielę w lokalu »Hakoahu« odbyło się zebranie organizacyjne przedstawicieli poszczególnych klubów sportowych piłki nożnej, na którem zapadła uchwała utworzenia autonomicznego podokręgu piłki nożnej na Zagłębie dąbrowskie, w zakresie klas A, B, C.

W tym celu wybrano zarząd do którego weszli: dr. Rechtszafi, Makieła, Bluszcz, Binkiewicz i Sadowski i do komisji rewizyjnej: Dudziński, Hała i R. Lesiak. Decyzja w sprawie ustalenia siedziby podokręgu zapadnie na najbliższem posiedzeniu zarządu.

(b) **Wykrycie sprawcy kradzieży.** W związku z kradzieżą dokonaną w składzie manufaktury Zelingera został aresztowany St. Bryk, bez stałego miejsca zamieszkania. Bryk może być zwolniony za kaucją 2000 zł.

(b) **Kradzież kur.** Cecylji Margiel, na Warpiu skradziono z komórki dwie kury wartości 12 zł.

Z Czeladzi.

(c) **Organizacyjne zebranie cyklistów.** W dniu 17 bm. w sali magistratu odbyło się organizacyjne zebranie cyklistów przy udziale około 30 osób.

Zebrani powołali władze klubu w osobach: F. Ryś (prezes), S. Kowalczyk (wiceprezes), A. Skoczny (skarbnik), B. Mosur (sekretarz), J. Suliga (gospodarz), do komisji rewizyjnej zostali wybrani: J. Jaworek, W. Kuzia, zaś kapitanem sekcji został J. Gondzik, a jego zastępcą E. Dobrzyński.

Dla rozstrzygania zatargów powstałych między członkami powołano sąd honorowy w osobach: E. Grzebień i J. Suliga.

(c) **Za brak cennika** w sklepie policja pociągnęła do odpowiedzialności właścicielkę sklepu spożywczego Julję Wróbel, Węgroda 70.

(c) **Za awantury i pijaństwo** został pociągnięty do odpowiedzialności Stanisław Soczewa, Milowicna 6.

Z Dąbrowy.

(d) **Groźba powodzi w Dąbrowie minęła.** Liczne posterunki na terenach najbardziej zagrożonych powodzią, raportują niemal codziennie, że poziom wody utrzymuje się prawie na jednym poziomie.

Onegdaj wieczorem na Korzeńcu, z przerwanego koryta rzeczki woda zalała jeden dom.

Jak należy przypuszczać, groźba powodzi w Dąbrowie prawdopodobnie minęła.

(d) **Pijacy w Dąbrowie.** Onegdaj policja Dąbrowska miała dużo do roboty z pijanymi.

Franciszek Barlicki (Szopena 56), Eugenjusz Smirnow (Szopena 52) i Kazimierz Szynowski (Szopena 13) w stanie pijanym awanturowali się na ulicach miasta.

Na ulicy Kopernika, posterunkowy znalazł nieprzytomnego Juljana Małeckiego (kol. Dziewiąty), który leżał w rynsztoku.

Policja wszystkich spisała i zatrzymała ich w areszcie do wytrzeźwienia.

Z Zawiercia.

(z) **Lustracja magistratu.** Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych ma przybyć do Zawiercia specjalna komisja wojewódzka, która dokona przeglądu gospodarki magistrackiej.

Znaczna zguba pieniężna w pociągu z Częstochowy do Katowic

Nagroda pieniężna dla znalazcy.

W ub. środę, 13-go bm. poważny kupiec częstochowski, jadąc z Częstochowy do Będzina w pociągu Nr. 217 (z Częstochowy wychodzi o 7.45 rano) w wagonie 3-ciej klasy Nr. 13330, pierwszym od parowozu, zgubił znaczną sumę pieniędzy.

Uczciwy znalazca, lub osoba, która dopomoże do uzyskania zguby, zechce zgłosić się do redakcji »Expressu Częstochowskiego«.

Poszkodowany przeznaczył nagrodę w wysokości 10 proc. zgubionej sumy.

(z) **Nowy referent starostwa.** W sobotę ub. objął urzędowanie nowy referent starostwa p. Antoni Szerlowski z Częstochowy. P. Szerlowski, urzędnik VII stopnia służbowego prowadzić będzie sprawy karne, gminne, przemysłowe z prawem podpisu za starostę.

(z) **Ceny pieczywa.** Na ostatniem posiedzeniu komisji cennikowej ustalono nowe ceny chleba i bułek. Jeden kilogram bułek kosztować będzie 1 zł., chleba—50 gr.

(z) **Na zadrzewienie osiedli.** Sejmik zakupił 2000 drzewek owocowych na zadrzewienie osiedli w powiecie. Dodać należy, że na zadrzewienie szos drzewkami owocowemi przeznaczone zostały już swego czasu odpowiednie sumy.

(z) **Odroczenie ciągnienia loterji L. O. P. P.** Wojewódzka loterja L. O. P. P., której ciągnienie odbyć się miało 15 b. m. zawiadomiła koła L. O. P. P., że ciągnienie odroczone zostało do dnia 15 października t. j. o pół roku.

(z) **Koła obcięły mu nogi.** Na torze kolejowym pod Łazami znaleziono kolejarza Jana Łepanowskiego z obciętemi nogami. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Będzinie.

Z Olkusza.

(ol) **Pożary.** W zabudowaniach Piotra Muzyka w Woli Kalinowskiej, gm. Zarnowiec, wybuchł pożar, który strawił połowę domu, stodołę i zboże. Ogień został zaprószony przez domowników.

Wskutek nieostrożności obchodzenia się z ogniem, powstał pożar na strychu domu Wincentego Litewki w Szczotkowicach, gm. Clanowice. Spalił się szczyt domu, stodoła i zboże.

(ol) **Przypadkowe zaaresztowanie zawodowego złodzieja i dezertera.** Podczas ostatniego jarmarku w Pilicy, jakiś osobnik usiłował sprzedać 2 poduszki po b. niskiej cenie. Gdy go posterunkowy zapytał, czyje są poduszki, osobnik ten zmieszał się i odpowiedział, że jego brata. Nie uwierzono mu i odprowadzono na posterunek. Tu podał swe nazwisko, jako Jana Adamika z Ryczówka, gm. Ogrodzieniec. Zapytany posterunek ogrodzieniecki o opinję Adamika, odpowiedział, że jest on zawodowym złodziejem i dezerterem z wojska, poszukiwany przez władze wojskowe. Zanim złodziejaszka odtransportowano do Ogrodzieńca, zgłosiła się Skrzypiciełowa ze Złożeńca i zameldowała o skradzeniu jej z płotu poduszek właśnie przez Adamika.

„Dziewice-kapłanki" marjawickie.

Najnowsza impreza Kowalskiego.

Skazany już na więzienie »arcybiskup« marjawicki Jan Marja Kowalski dnia 14 b. m. wydał »list pasterski«, zatytułowany »O nowem święceniu dziewic kapłańskie«.

W liście tym postanawia Kowalski, aby »dziewice« marjawickie zostały »kapłankami«.

W wielki czwartek zatem mają otrzymać święcenia kapłańskie następujące »siostry«: Izabela Wiłucka, Celestyna Kraszewska, Dilekta Rostawicka, Honorata Klichowska, Marja Komorowska, Melanja Kubicka, Cherubina Marynowska, Eufemia Nykówna, Nadzieja Sasinówna, Dezyderja Spoderówna, Emma Piotrowska i Miłość Wnukówna. Pozatem Izabella Wiłucka oraz Feldman i Przysiecki mają jeszcze otrzymać konsakrę biskupią.

»Na upamiętnienie tych »uroczystości« Kowalski zwalnia cały swój lud wierny od zachowania postu w wielki czwartek.

Czelność Kowalskiego przechodzi wszelkie granice. Obcy mu jest zupełnie wstyd przed śmiesznością i błazeństwem, na jakie się naraża, nazywając swe »małżonki« »dziewicami«.

Ciekawa rzecz, jak się na ten nowy kawał zapatrują jego wyznawcy?

Dzieje 30 skrytek

wypchanych brylantami.

Zagadkowy książe kaukaski uciekł z łupem wartośc. 3 i pół miljonów.

Po długoletnich staraniach, zamieszkała w Petersburgu Marja Araszkow nawiązała bliższą znajomość z agentką »czeki«. Nietyle dzięki stosunkom, ile z racji hojnie

rozdawanych łapówek,

wyrobiła sobie pozwolenie na wyjazd do Polski.

Chodziło jeszcze o przewiezienie przez granicę futer oraz klejnotów, które jakimś cudem ocalały z pogromu.

Agentka »czeki« tym razem okazała się pomocna. Wyrobiła p. Araszkowej

paszport dyplomatyczny

i skarby szczęśliwie przejechały, nie podlegając rewizji.

Znalazłszy się w Polsce, rosjanka niezwłocznie zniszczyła dowody osobiste. Z chwilą tą stała się obywatelką »bez ojczyzny«. Pozostawał tylko promyk nadziei, że władze polskie udzielą jej gościnności.

W pociągu, między Wilnem a Lidą, p. Araszkowa poznała

dystyngowaną parę:

kaukaskiego księcia Mikołaja Iwanidze oraz siostrę Annę. Za takich się podali. Ile było w tem prawdy, uciekinierka nie mogła sprawdzić. Książę zapewnił ją, że ma stosunki z władzami, że dostarcza do armji polskiej rasowe

rumaki arabskie,

więc może jej pomóc w wyrobieniu tymczasowego prawa zamieszkania Radził przytem, aby wysiadła wraz z nim w Lidzie, tam bowiem najkrócej trwają formalności.

Rosjankę przyjęła ofertę z wdzięcznością. Zajechali do hotelu. Nazajutrz książę zajął się losem niewiasty. Zaprowadził ją do jakiegoś urzędu, pokonferował, poczem rzekł:

— Niech pani tu zaczeka na sekretarza, a ja tymczasem

skoczę do starosty.

I wyszedł. Pani Araszkow siedziała w poczekalni przeszło godzinę, póki nie zapytał jej woźny:

— Na kogo pani czeka?

— Na sekretarza.

Okazało się, że sekretarz o niczem nie wie.

Tknięta złem przeczuciem rosjanka pobiegła do hotelu. Księcia już nie zastała. Wyjechał przed chwilą

pośpiesznym pociągiem

w kierunku Mołodeczna. Oczywiście nie z gołemi rękoma, lecz z walizą pani Araszkowej.

W listwach walizy było trzydzieści otworów, wywierconych świdrem a w każdym z nich były ukryte brylanty i inne drogie kamienie. Ogólna wartość przemycanych z Bolszewji klejnotów przekraczała

3 i pół miljona

złotych. Skarby te porwał »książe« i uciekł wraz z damą, podającą się za jego siostrę.

Krwawa tragedja małżeńska

w Tomaszowie.

W Tomaszowie Mazowieckim rozegrała się krwawa tragedja małżeńska. Do komisarjatu policji w stanie mocno zdenerwowanym zgłosił się Antoni Misowski i zameldował, że brat jego w przystępie gniewu dokonał zabójstwa swej żony, pełniące jej gardło brzytwą, sam zaś usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie większej dozy jodyny Wraz z Misowskim udała się na miejsce tragicznego wypadku policja, której oczom przedstawił się okropny widok. Na łóżku w kałuży krwi leżała z poderżniętem gardłem ofiara mordu, dając słabe oznaki życia, na drugiem łóżku wił się w boleściach jej mąż. Nieszczęśliwych przewieziono do miejscowego szpitala, gdzie walczą ze śmiercią.

Bandyckie porachunki w szpitalu warszawskim.

5 strzałów. 2 trupy.

W niedzielę ubiegłą jeden z oddziałów szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze był widownią niezwykle krwawego zajścia. Do leżącej na tej sali chorej Kazimiery Kozłowskiej przyszedł w odwiedziny jej kochanek, znany policji włamywacz, Marjan Brzeźiński.

W pewnej chwili na salę weszło 3 mężczyzn, którzy żażądali aby Brzeziński wyszedł z nimi razem.

Brzeźiński odmówił, oświadczając, że nie jest to miejsce do porachunków osobistych. Osobnicy ci wyszli, ale po 10 minutach dwaj z nich powrócili na salę.

Brzeziński, ujrzawszy ich, dobył rewolweru i dał 5 strzałów, kładąc obu trupem. Wśród chorych powstała nieopisana panika.

Brzeziśski przeprosił(!) wszystkich za niepokój, mówiąc, że nie miał innego wyjścia, poczem oddał broń znajdującemu się przypadkowo na sali inspektorowi departamentu ministerjum sprawiedliwości p. Sadowskiemu.

Dochodzenia ustaliły, że jednym z zabitych jest Stanisław Dusznikiewicz, znany włamywacz. Nazwiska drugiego dotychczas nie ustalono. Przy obu zabitych znaleziono rewolwery.

Krwawe to zajście jest dalszym ciągiem pasma krwawych porachunków między mętami stolicy.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 18.3.

Owies 33.50—34.50
Reszta notowań bez zmiany
Usposobienie słabsze

GIEŁDA.

Warszawa 18.3.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43,29¼—43,29
Paryż 34.84¼
Wiedeń 125,33—125,30
Włochy 46.70
Belgja 123.84
Szwajcarja 171.54½
Holandja 357.25
Dol. War. pr. obr. 8.90¼
5% Poż. Przem. Dol. zł. 94,75
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 111,50—111,00
4½% Ziemskie Kredyt. zł. 49,75
Tendencja: nieco mocniejsza

AKCJE.

Warszawa, 18.3.

Bank Dyskontowy 135,00—138,00
Bank Polski 171,25—171,—
Bank spół. zarobk. 85.00
Spiess 255.—
El. Dąbrowa 105.—
Siła i Swiatło 142,00
Cukier 39,25
Wysoka 138,—
Lilpop 34,25
Modrzejów 29.00
Ostrowieckie 97,00
Starachowice 31,00
Borkowski 12.50
Tendencja: bez zmiany.



DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalterja rolnicza oraz nauka o wydajności gleby. Po ukoczeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

Kupno i sprzedaż.

Sklep z mieszkaniem do sprzedania, Sosnowiec, Floriańska 22.

Tylko zł 10 portret artystycznie wykonany i 6 pocztówek w zakładzie nowoczesnej fotografii „Studjo" ul. 3 Maja 23, vis a vis kościółka kolejowego.

Dwie budki na targu w Pogoni do odstąpienia. Wiadomość ulica Racławicka w budce.

Kupię aparat fotograficzny á la minute 4½ x 6½ cent. — 6x9 cent. używany. Poczta Kazimierz, Tomczyk Jan.

Wielki wybór barchanów, bai, bielizny męskiej i damskiej, oraz materjałów na kostjumy, bluzki i suknie już na nadchodzący sezon wiosenny, kupisz najtaniej u Mendakiewicza, Sosnowiec Pogoń, Orla.

Ruszta kotłowe używane nadające się piekarzom, poleca H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

Posady i prace.

Wolne miejsca na dzień 19 marca 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na na wyjazd 5, pomocników hutniczych na butelki do huty szklanej na wyjazd 7, ślusarzy wykwalifikowanych w miejscu 8, giserów wykwalifikowanych 2, tokarz pierwszej kategorji 1, kotlarz wykwalifikowany 1, mechanik do motoru ropnego „Perkun" 1, kornecista pierwszy 1, praktykantów giserskich 2, kamieniarzy górników 12, odkładacz (abschlöger) 1, Polowy samotny 1, szwaczek-bieliźniarek 11, Prasowaczek 6, agentów handlowych 5, furmanów 5, chłopców do dworu 5, robotników niewykwalifikowanych 33, służby domowej kobiet 10.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący pracy. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 27 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 48 osób.

Potrzebny czeladnik stolarski. Sosnowiec-Pogoń, Majowa 6. K. Bielecki.

BIURALISTA (biuralistka) piszący na maszynie i władający biegle językiem niemieckim, potrzebny od 1 kwietnia b. r. Zgłoszenia: Inż. Jerzy Bauerertz, Sosnowiec, 3 go Maja 7.

Potrzeba 2-ch czeladników szewckich. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Tabelna 16.

Pracowniczka fryzjerska damsko-męska, poszukuje posady. Zgłoszenia do administracji Expresu w Sosnowcu.

Były funkcjonarjusz policji państw. z świadectwem szkoły policyjnej poszukuje pracy w charakterze woźnego, kontrolera lub inkasenta zaraz. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do administracji Expresu.

Potrzebne dziewczyny do pracowni cukierniczej. Wspólna 4. R. Ney Sosnowiec.

Zgubione dokumenty.

Sapora Jan zamieszkały w Grodźcu zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Skała.

Zgubiono 2 weksle I. na 500 zł. II na 200, wystawione przez Władysława Opydo.

Wiśniewski Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec.

Oduliński Aleksander zgubił portfel z dokumentami. Łaskawy znalazca raczy zwrócić ul. Matejki 8.

Zgubiłem upoważnienie od radja. Gusman, Będzin Rybna 17.

Stanek Bolesław zgubił książeczkę inwalidzką wydaną przez ekspozyturę Piotrków.

Dnia 17-III bm. idąc ul. Konopnickiej w Dąbrowie zgubiono portfel w którym znajdowały się: legitymacja na pozwolenie noszenia broni, na imię Władysława Słowika, książkę wojskową i 40 zł. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów do filji „Expresu Zagłębia" w Dąbrowie, zatrzymując pieniądze.

RÓŻNE.

Przyjmie się roboty szklarskie wszelkiego rodzaju bardzo tanio i solidnie. Łaskawe zgłoszenia skrzynka pocztowa Mysłowice 31.

17-letni Armand Nowicki wyszedł przed paru dniami z domu przy ul. Konstantynowskiej nr. 7 i dotychczas nie wrócił. Ktoby coś o nim wiedział niech zawiadomi Marjannę Pasztę, Sosnowiec, Sroczula 36.

Dnia 17 III. wieczorem w tramwaju zgubiono teczkę skórzaną z biletami tramwajowemi, znalazcę proszę o zwrot do administracji za wynagrodzeniem, zaznaczając, że bilety są unieważnione a konduktor biletów będzie ponosił stratę, więc znalazca zechce to uczynić i przesłać do „Expresu Zagłębia".

Baczność cykliści! Na nadchodzący sezon przyjmuje rowery do reperacji, emaljowania i niklowania. Dąbrowa Reden Narutowicza 36.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna, tel. 4-94.